

Co odkrył Curiosity? Już wiadomo

4 grudnia 2012

Wreszcie ujawniono wyniki badań marsjańskiej gleby, które od kilku dni wywoływały przeróżne spekulacje. Łazik Curiosity znalazł na Czerwonej Planecie wodę i ślady substancji organicznych. Problem w tym, że nie jest to do końca pewne – mówi NASA.

Łazik Curiosity wykrył na Marsie złożone związki chemiczne oraz ślady substancji organicznych, które mogą wspierać rozwój prymitywnych organizmów – ogłosili naukowcy na spotkaniu Amerykańskiej Unii Geofizycznej w San Francisco. Od pewnego czasu znalezisko było powodem wielu spekulacji w mediach i Internecie.

W glebie z Czerwonej Planety odnaleziono ślady chloru, siarki i wody, a także związki chemiczne zawierające węgiel, które wykrył aparat SAM (ang. Sample Analysis at Mars, pol. Analizator Próbek na Marsie). Uчени nie są jednak w stanie powiedzieć, czy odkrycia nie są przypadkiem wynikiem zanieczyszczeń.

– Nawet jeśli instrument wykrył związki organiczne, musimy najpierw ustalić, czy pochodzą one z Marsa – powiedział John Grotzinger – naukowiec biorący udział w projekcie Curiosity, który swoją poprzednią enigmatyczną wypowiedzią wywołał lawinę spekulacji.

W relacji na swojej stronie internetowej agencja NASA wyjaśniła, że w próbkach SAM zidentyfikował tlen i nadchlorek. To reaktywna substancja znaleziona w marsjańskiej ziemi przez lądownik Phoenix. Reakcje z innymi związkami chemicznymi podgrzany w SAM-ie utworzyły związki metanu – w tym substancję organiczną, która została zidentyfikowana. Nie wiadomo jednak, czy nie jest ona ziemskim zanieczyszczeniem,

wychwyconym przez czułą aparaturę.

Wcześniej amerykańskie media informowały, że aparat SAM dokonał odkrycia, które „zapisze się w książkach” i może zmienić sposób patrzenia na wszechświat. Zapowiadano, że przed oficjalnym ogłoszeniem trzeba będzie przeprowadzić dodatkowe próby, które potrwać kilka tygodni. „Nieoficjalnie” sugerowano, że będzie to „nie lada” odkrycie.

– Dane z pewnością znajdą się w książkach historycznych – powiedział kierownik naukowy misji Curiosity, John Grotzinger w rozmowie z radiem NPR dodając, że pochodzą one z analizy próbki marsjańskiej gleby.

SAM to mini-laboratorium chemiczne i „serce” łazika, będące w stanie identyfikować składniki organiczne, tj. związki węgla, które dają początek organizmom żywym. Ogłoszenie wyników badań Grotzinger zapowiedział na sesję Amerykańskiej Unii Geofizycznej, która odbędzie się między 3 a 7 grudnia w San Francisco.

Zadaniem misji „Curiosity” – łazika, który 5 sierpnia wylądował w pobliżu krateru Gale, jest ustalenie, czy Czerwona Planeta nadaje się na środowisko życia w formie mikroorganizmów.

Na podstawie: npr.org, space.com

Opracowanie i źródło: [Infra](#)